Sygn. akt I ACa 511/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko J. J. i H. J.

o złożenie oświadczenia woli ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego J. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt I C 240/14,

prostując w rubrum zaskarżonego wyroku przedmiot postępowania w ten sposób, że zamiast słów „o odwołanie darowizny" wpisuje „o złożenie oświadczenia woli ewentualnie o zapłatę"

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. w ten sposób, że powództwo kierowane przeciwko pozwanemu J. J. oddala,

b) w punktach 4. i 5. poprzez ich uchylenie;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego J. J. 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych, w tym 828 (osiemset dwadzieścia osiem) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Ewa Solecka	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Elżbieta Karpeta

Sygn. akt I ACa 511/15

UZASADNIENIE

K. K. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania domagała się złożenia przez pozwanych J. J. i H. J. oświadczenia woli o przeniesieniu na nią, przez każdego z pozwanych, udziału w wysokości ¼ własności zabudowanej nieruchomości o powierzchni 1,1107 ha położonej w O., gmina Ż. obj. (...).

Na wypadek nieuwzględnienia opisanego wyżej żądania domagała się powódka zasądzenia od J. J. kwoty 92.000zł.

W uzasadnieniu powódka podała, że w 1994r wraz z mężem darowała pozwanym własność opisanej w pozwie nieruchomości. Wobec rażąco nagannego zachowania pozwanych względem powódki, odwołała ona darowiznę, a żądania pozwu są tego konsekwencją.

Pozwana H. J. uznała powództwo na rozprawie w dniu 12.02.2015r, przyznała że źle traktowała matkę.

Pozwany J. J. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podał, że nigdy nie zaniedbał warunków darowizny i rzetelnie wypełniał wszystkie zobowiązania, dopóki nie został wyrzucony z domu. Przyznał, że od 2010r. były awantury, jednakże wszczynane były przez nadużywającą alkoholu H. J.. Ze względu na awantury pozwany musiał uciekać z domu i obecnie sam opiekuje się dziećmi.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 29.12.1994 powódka wraz ze swoim mężem J. K. podarowali swojej córce H. J. i zięciowi J. J. nieruchomość położoną w O. w gminie Ż.– o łącznej powierzchni 1,1107 ha objętej księgą wieczystą nr (...). Nieruchomość stanowiła gospodarstwo rolne. Równocześnie została ustanowiona na rzecz darczyńców dożywotnia nieodpłatna służebność mieszkania w całym budynku mieszkalnym, a obdarowani zobowiązali się zapewnić rodzicom pomoc i pielęgnację. J. K. zmarł w(...) Początkowo strony żyły zgodnie. Około 2010r pozwani zaczęli coraz więcej pić. Alkoholi pili razem w domu, czasami w libacjach alkoholowych uczestniczyła matka pozwanego. Powódka zajmowała się wnukami. Gdy zwracała pozwanym uwagę odnosili się do niej wulgarnie. Pozwany popychał powódkę, szturchał, wyzywał, wołał na nią „ty stara k... twoje miejsce jest na cmentarzu". Wyzwiska pod adresem powódki słyszeli sąsiedzi. W 2011r powódka został pobita przez córkę i zięcia, została odwieziona do szpitala. Powódka skarżyła się na zachowanie córki i zięcia, była roztrzęsiona, płakała. Miała problemy z sercem. Między pozwanymi toczy się sprawa o rozwód, zapadł nieprawomocny wyrok rozwiązujący ich małżeństwo.

W 2012r pozwany wyprowadził się i zamieszkał wraz z dziećmi w osobnym mieszkaniu. Od tego czasu ani raz nie odwiedził powódki, nie interesuje się jej losem. Zabrania także swoim dzieciom kontaktu z powódką, nastawia negatywnie przeciwko niej.

Powódka skierowała do pozwanych pismo z żądaniem odwołania darowizny. Pozwany przyznał na rozprawie w dniu 12.02.2015r, że pismo takie od powódki otrzymał.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie zeznań powódki, pozwanej i świadków M. C., W. G., L. O.. Nie dał natomiast Sąd wiary zeznaniom świadka M. J., która jest negatywnie nastawiona do babci i sama dopuszcza się wobec niej aktów przemocy. Ponieważ córka pozwanych mieszka z ojcem, identyfikuje się z jego stanowiskiem w konflikcie z matką i babcią

Sąd Okręgowy nie dał także wiary zeznaniom pozwanego, że tylko pozwana źle się odnosiła do swojej matki oraz że stosunki między nim, a teściową popsuły się gdy oskarżyła go o molestowanie jego córki, a swojej wnuczki M.. Zeznania pozwanego są sprzeczne z zeznaniami świadków którzy widzieli i słyszeli jak się odnosił do teściowej. Fakt posądzenia go przez teściową o molestowanie córki mógł być dla niego przykrym przeżyciem, nie usprawiedliwia jednak wulgarnego wyzywania, bicia i popychania starej schorowanej kobiety. Nie usprawiedliwia także obecnego

zachowania się pozwanego, który nie poczuwa się w ogóle do obowiązku pomocy powódce, która obdarowała go majątkiem.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 898 §1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Nieodpłatne świadczenie darczyńcy nakłada na obdarowanego etyczny obowiązek wdzięczności. Pojęcie rażącej niewdzięczności odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które było skierowane do darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze.

Uznał Sąd Okręgowy żądanie powódki za uzasadnione. Zgodnie z art. 900 k.c. powódka złożyła pozwanym oświadczenie o odwołaniu darowizny w którym uzasadniała swoją wolę. Pozwani dopuszczali się wobec powódki aktów przemocy, wulgarnie ją wyzywali. Powódka ma 83 lata, jest osobą starą i schorowaną, wymaga opieki i pomocy w codziennym życiu. Ma prawo w tym wieku do spokoju i bezstresowego życia. Pozwany w czasie wspólnego zamieszkiwania źle traktował powódkę. Nie dość, że nie świadczył pomocy, do której był zobowiązany, był wobec niej agresywny i wulgarny.

Rażąca niewdzięczność pozwanego trwa nadal pomimo wyprowadzenia się ze wspólnego domu. Pozwany wyprowadził się trzy lata temu i od tego czasu nie interesuje się powódką, nie odwiedza jej, nie pomaga pomimo że zobowiązał się do tego w akcie notarialnym. Gdy powódka była w szpitalu nie zainteresował się jej stanem zdrowia. Co więcej zabrania wnukom aby kontaktowały się z babcią, co powódka szczególnie przeżywa, gdyż zajmowała się dziećmi stron gdy były małe. Należy więc uznać, że pomimo wyprowadzenia się pozwanego ze wspólnie zajmowanego domu i zaprzestania aktów agresji rażąca niewdzięczność z jego strony w dalszym ciągu istnieje.

Powódka dokonała darowizny wraz ze zmarłym mężem. W związku powyższym może odwołać tylko swój udział w darowanej nieruchomości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.09.1969 ICR 458/69). Sąd Okręgowy nakazał więc pozwanym złożenie oświadczenia woli, mocą którego przeniosą na powódkę ¼ udział we własności opisanej w wyroku nieruchomości.

Wobec orzeczenia pozytywnie o żądaniu głównym żądanie ewentualne Sąd oddalił..

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i §6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002w sprawie opłat za czynności adwokackie, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki koszty zastępstwa adwokackiego.

Na podstawie art. 101 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia pozwanej kosztami, gdyż uznała powództwo przy pierwszej czynności.

Na podstawie art. art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe od uiszczenia których powódka była zwolniona.

Apelację od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo wobec niego wniósł pozwany zarzucając błędne ustalenia prowadzące do wniosku, że rażąco nagannie zachowywał się wobec powódki, gdy tymczasem awantury i agresywne zachowania prezentowała wyłącznie pozwana H. J., a w trakcie trwającej sprawy rozwodowej, powódka stanęła po stronie swojej córki, zwracając się przeciwko pozwanemu. W uzasadnieniu apelacji pozwany powoływał się na okoliczności, które powinny uzasadniać odmienną ocenę wiarygodności zeznań świadków i stron, niż dokonał tego Sąd Okręgowy. W oparciu o podniesione zarzuty domagał się pozwany zmiany wyroku przez oddalenie powództwa kierowanego przeciwko niemu i zasądzenia od powódki kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja podlegała uwzględnieniu przede wszystkim z uwagi na naruszenie przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, co brane być musi z urzędu pod uwagę przez Sąd Apelacyjny.

Zgodnie z art. 899 § 3 k.c. „darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego". Podkreślenia wymaga, że orzecznictwo sądowe oparte na cytowanym przepisie przyjęło jednolitą wykładnię, zgodną z prezentowanymi w komentarzach do kodeksu cywilnego stanowiskami doktryny, z której wynika, że po upływie roku od dowiedzenia się przez obdarowanego o rażącej niewdzięczności obdarowanego, darczyńca nie może skutecznie odwołać darowizny. Roczny termin do odwołania darowizny, przewidziany w art. 899 § 3 k.c. jest zatem terminem o charakterze prekluzyjnym, powoduje bowiem – po jego upływie – niemożność odwołania darowizny z uwagi na takie zachowanie obdarowanego, mogące być zakwalifikowane jako okazanie darczyńcy rażącej niewdzięczności, o którym darczyńca dowiedział się ponad rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Taka sytuacja wystąpiła w okolicznościach niniejszej sprawy. Powódka w pozwie, złożonym w marcu 2014r. powoływała się na wysłanie pozwanemu pisma zawierającego oświadczenie o odwołaniu darowizny i wzywającego pozwanego do złożenia w formie aktu notarialnego oświadczenia o zwrotnym przeniesieniu własności nieruchomości. Chociaż do pozwu, wbrew wymienieniu załączników, nie została dołączona kopia protokołu notarialnego odzwierciedlającego brak reakcji pozwanego na to wezwanie, to powódka wymieniła jako datę tego protokołu 19 lutego 2014r. Można zatem przyjąć, że oświadczenie o odwołaniu darowizny powódka złożyła pozwanemu na przełomie stycznia i lutego 2014r. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy posłużył Sądowi Okręgowemu do ustaleń, że agresywne i wulgarne zachowania pozwanego J. J. wobec powódki miały miejsce do czasu wyprowadzenia się pozwanego z miejsca zamieszkania powódki, co nastąpiło w lipcu 2012r. Te zachowania, którym pozwany konsekwentnie przeczył, nie mogły więc stanowić przyczyny odwołania darowizny, nawet jeśli w istocie miałyby miejsce, a to z uwagi na upływ rocznego terminu z art. 899 § 3 k.c. Zarzuty apelacji dotyczące błędnych ustaleń Sądu Okręgowego, dotyczących zachowania pozwanego sprzed lipca 2012r. , które to w pierwszym rzędzie zostały ocenione przez Sąd Okręgowy jako rażąca niewdzięczność pozwanego względem powódki, były w tych okolicznościach bezprzedmiotowe, skoro nie mogły stanowić przyczyny odwołania darowizny, w myśl art. 899 § 3 k.c. Z tej samej przyczyny jakiekolwiek naganne zachowania pozwanego wobec powódki w okresie od lipca 2012 do stycznia 2013r. nie mogły uzasadniać oświadczenia powódki o odwołaniu darowizny, złożonego około stycznia – lutego 2014r.

Jak wynika z motywów zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy jako utrzymywanie się stanu wykazywania przez pozwanego wobec powódki rażącej niewdzięczności ocenił również fakty nie interesowania się przez pozwanego losem powódki po wyprowadzeniu się, nieudzielania jej pomocy i zabraniania wnukom kontaktów z babcią. W tym zakresie zgodzić należy się z zarzutami apelacji, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstawy do dokonania prezentowanej przez Sąd Okręgowy oceny postępowania pozwanego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ostry konflikt małżeński między pozwanymi spowodował, że powódka opowiedziała się po stronie swojego dziecka – pozwanej H. J. i jednocześnie miała żal i pretensje do pozwanego o nieakceptowane przez nią rozwiązanie tego konfliktu, czyli wszczęcie sprawy rozwodowej. Swoje rozżalenie i pretensje powódka nieustannie wyrażała wobec pozwanego i wiarygodne są zeznania pozwanego, gdy twierdzi, że teściowa lub była żona na każdym kroku grożą mu więzieniem. Taka postawa powódki nie skłania do podejmowania przez pozwanego działań, mających na celu udzielenie powódce pomocy, której zresztą doświadcza od mieszkającej z nią córki – pozwanej. Nie znalazły także potwierdzenia w materiale dowodowym twierdzenia powódki o tym, że pozwany zabrania wnukom kontaktowania się z nią. Z zeznań samej powódki wynika, że oczekuje ona, że to pozwany, dysponujący samochodem, przywiezie do niej wnuki, natomiast informacje o działaniach które miałby rzekomo pozwany podejmować, by powstrzymać swoje dzieci od wizyt u babci pozostają jedynie w sferze niczym nie potwierdzonych pogłosek. Sąd Okręgowy prawidłowo przytoczył wykładnię „rażącej niewdzięczności" w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., z której wynika, że pojęcie to obejmuje takie zachowania obdarowanego, które były skierowane do darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze. Unikanie przez pozwanego kontaktu z powódką i osłabienie tym samym jej kontaktów z wnukami nie jest ukierunkowane w nieprzyjaznym zamiarze, lecz jest uzasadnione trwającym konfliktem.

Dlatego Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowo oceny zachowania pozwanego J. J. w okresie 2013r. kwalifikując brak zainteresowania pozwanego losem powódki jako rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Opuszczenie wraz z dziećmi przez pozwanego domu rodzinnego nastąpiło w celu uniknięcia dalszych awantur między rozwodzącymi się małżonkami i uspokojenia tym samym konfliktu, w który ewidentnie powódka

zaangażowała się emocjonalnie. Każdorazowy przyjazd pozwanego do miejsca zamieszkania powódki stanowiłby z pewnością zarzewie nowego konfliktu, a zatem unikanie takich sytuacji przez pozwanego nie może stanowić przyczyny przypisania mu rażącej niewdzięczności wobec powódki, tym bardziej że razem z powódką mieszka i prowadzi z nią wspólne gospodarstwo jej córka. Powódka nie jest więc pozbawiona pomocy i nie wydaje się, by oczekiwała jej od pozwanego, w stosunku do którego żywi nieskrywaną niechęć.

Z tych względów, wobec naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, a to art. 899 § 3 i art. 898 § 1 k.c. apelacja pozwanego podlegała w całości uwzględnieniu na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Wobec oddalenia względem pozwanego powództwa zmianie także podlegały rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o kosztach procesu. Brak było podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, jak również brak było podstaw do obciążenia pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi, gdyż pozwany wygrał proces, w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c.

Wygrywającemu etap postępowania apelacyjnego pozwanemu należne są od powódki koszty tego postępowania w wysokości wynagrodzenia jego pełnomocnika, będącego adwokatem, a to na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Ponieważ pełnomocnik dla pozwanego został ustanowiony z urzędu dopiero na etapie postępowania międzyinstancyjnego, należne mu wynagrodzenie zostało podwyższone o stawkę VAT, a to zgodnie z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na mocy art. 350 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny z urzędu sprostował w wyroku Sadu Okręgowego niedokładność w oznaczeniu przedmiotu sporu, którym nie jest „odwołanie darowizny" lecz zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli. Wobec zakwalifikowania jednego z żądań powódki jako roszczenia ewentualnego i rozstrzygnięcia o nim w wyroku, należało także w przedmiocie sporu zaznaczyć ten fakt.

SSO (del) Ewa Solecka SSA Piotr Wójtowicz SSA Elżbieta Karpeta